

Stanisław Urbaniak

56-lecie Rewolucji Październikowej

Palestra 17/11(191), 3-5

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

56-lecie Rewolucji Październikowej

Są wydarzenia w historii, które na zawsze w niej pozostają, których nie i nikt wymazać z jej kart nie jest w stanie, wydarzenia, które zmieniają epoki, wydarzenia, które wytyczają szlaki rozwojowe przyszłym pokoleniom — nie tylko własnego kraju, nie tylko jednego kontynentu, ale całego świata.

Gdy 56 lat temu salwy „Aurory” obwieściły światu narodziny nowej ery w dziejach ludzkości, niewielu — poza robotnikami i chłopami rosyjskimi — wierzyło, że rodzi się nowy świat, nowy ustrój, nowa władza. Ten nowy świat, ustrój i władza musiały się bowiem uporać nie tylko z rodzimym burżuazyjno-kapitalistycznym wrogiem, ale i — nieco później — z obcą interwencją. Były więc te pierwsze dni narodzin krwawe, a lata następne przyniosły, bo przynieść musiały, wiele niepowodzeń, wiele błędów. Taka jest jednak prawidłowość rozwoju tego, co nowe, co burzy stary kapitalistyczny porządek państwowy i prawny.

Rewolucja Październikowa bowiem, uzbrojona w naukową teorię marksizmu o prawach rządzących rozwojem społecznym, a nadto pomna błędów rewolucji francuskiej, w której klasa zwycięska przystosowała tylko machinę państwową do nowych zadań w dziele eksploatacji proletariatu, musiała zburzyć cały dotychczasowy aparat państwowy, stare carskie prawa zastąpić prawami klasowymi, służącymi umacnianiu władzy klasy robotniczej, kierowanej przez jej awangardę — partię bolszewicką. Na czele tej Partii stał genialny przywódca rewolucji Włodzimierz Iljicz Lenin.

Dla ludzkości znaczenie Rewolucji Październikowej ma szczególne znaczenie. Jednym bowiem z pierwszych dekretów młodego, boć przecież dopiero powstającego państwa radzieckiego był **D e k r e t o p o k o j u**. Fakt ten ma głęboką wymowę. W odróżnieniu bowiem od kapitalizmu, który rodzi wojny, budowa socjalizmu wymaga pokoju. Stąd pojęcia: socjalizm i pokój — to pojęcia nierozdzielne.

W ten sposób Rewolucja Październikowa stworzyła nie znane przedtem w historii państwo, którego podstawowym celem i zadaniem było i jest dążenie do zapewnienia trwałego pokoju między narodami.

Lenin doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że tylko pokój może umocnić powstałe państwo radzieckie. Dlatego w niecały tydzień po wybuchu rewolucji, mianowicie dnia 15 listopada, Rada Komisarzy Ludowych ogłosiła Deklarację praw narodów Rosji. Przyznano w tej deklaracji wszystkim narodom byłego imperium rosyjskiego prawo do samostanowienia aż do oderwania się włącznie i utworzenia suwerennego państwa.

29 sierpnia 1918 roku wydany został dekret, którego treść ma podstawowe i historyczne znaczenie dla nas Polaków. Dekret ten bowiem anulował układy zaborcze wobec Polski stanowiąc, że „wszystkie układy i akty zawarte przez b. rząd cesarstwa rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Monarchii Austro-Węgierskiej, dotyczące rozbiorów Polski — wobec tego, iż są one sprzeczne z zasadą samostanowienia i rewolucyjną świadomością prawną ludu rosyjskiego, który uznał nieodłączne prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości — niniejszym zniesione zostają na zawsze.”

Nie można zapominać, że akty te ukazały się w czasie, gdy młode państwo radzieckie prowadziło ciężkie walki z obalonymi przeciwnikami klasy burżuazyjno-kapitalistycznej i z obcą interwencją. Rozpaczliwy bowiem był opór starego burżuazyjnego świata. Wszelka broń: dywersja, akty gwałtownych zamachów na czołowych przedstawicieli nowej władzy, sabotaże, szpiegostwo — wszystkiego tego użyto, aby zdławić maszerujący naprzód socjalizm, aby złamać powstającą dyktaturę proletariatu. Proletariat pod wodzą Lenina odpowiedział na to godnie, tak jak przystało na klasę robotniczą przejmującą w walce władzę.

Lenin przewidując na wiele lat przedtem, że w epoce, w której występuje ruch milionowych mas, nie może się nie ujawnić szereg elementów chwiejnych, zdeprawowanych, oportunistycznych, że elementy te będą się przeciwstawiać wielkim zdobyczom socjalistycznego budownictwa i dopuszczać zamachów na radziecki porządek państwowy i prawny — już w roku 1906 nakreślił drogi rozwojowe prawa karnego, jakie powinno obowiązywać w warunkach dyktatury proletariatu, nakreślił drogi rewolucyjnej działalności prawotwórczej, gdy masy pracujące same „tworzą nowe prawo rewolucyjne”.

Burząc więc starą maszynę wymiaru sprawiedliwości, władza radziecka musiała stworzyć własny sąd, własne organy socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości. Lenin zajął w tej sprawie jasne stanowisko, pisząc: „W społeczeństwie kapitalistycznym sąd był przede wszystkim aparatem ucisku (...) obowiązkiem rewolucji proletariackiej było nie reformowanie instytucji sądowych, lecz całkowita likwidacja, zniszczenie do szczytu całego dawnego sądownictwa wraz z jego aparatem. W miejsce dawnego

sądu poczęła (rewolucja — uwaga moja S. U.) tworzyć nowy sąd ludowy, ściślejszy, sąd radziecki, oparty na zasadzie udziału klas pracujących i eksploatowanych (...)”. Lenin osobiście także wytyczył zadania radzieckiego sądu w tym okresie. Pisał bowiem: „Nowy sąd potrzebny jest przede wszystkim do walki z wyzyskiwaczami (...). Prócz tego jednak, jeśli są one rzeczywiście utworzone według zasad organizacji instytucji radzieckich, spada na nie bardziej doniosłe zadanie. Zadaniem tym jest zapewnienie ścisłego wprowadzenia w życie samodyscypliny ludzi pracy.”

Tak więc po raz pierwszy w dziejach sądownictwa podkreślona została naczelna funkcja sądu: jego rola wychowawcza. Walka o samodyscyplinę ludzi pracy, społeczeństwa i całego narodu trwa do dnia dzisiejszego, i słowa wypowiedziane przez Lenina w latach 1917—1918 są żywe i aktualne także dzisiaj.

W rocznicę Rewolucji Październikowej należy nadmienić, że wydane w latach 1917—1918 dekrety zawierające normy prawa karnego i cywilnego, mimo że nigdy nie zostały one skodyfikowane, stały się w połączeniu z socjalistyczną świadomością prawną radzieckich organów ścigania i sądów podstawą praworządności socjalistycznej.

Rewolucja Październikowa wywołała rezonans w całym świecie. To właśnie dzięki ruchom rewolucyjnym klasy robotniczej obalone zostały obie monarchie: niemiecka i austro-węgierska. Powstał nowy układ sił.

My, Polacy, doskonale zdajemy sobie sprawę z tego historycznego faktu: w okresie niespełna 30 lat dwukrotnie odzyskaliśmy niepodległość dzięki potędze Kraju Rad, dzięki humanistycznym ideom, jakie na swych sztandarach wypisała Rewolucja Październikowa.

Polska Ludowa budująca socjalizm czerpie natchnienie i siły do dalszych sukcesów w tym budownictwie z przykładu i pomocy bratnich narodów ZSRR, aczkolwiek budujemy socjalizm w odmiennych warunkach historycznych.

Nie jest rzeczą konieczną wymienianie w dzień wielkiej Roczniczy tych wszystkich aktów prawnych, które legły u podstaw tworzenia nowego, socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości. Każdy bowiem dzień przynosi nowe osiągnięcia i sukcesy, rodzą się zaś one dzięki temu, że siłą napędową szybkiego postępu, szybkiego rozwoju krajów socjalistycznych są doświadczenia tych dni, które na zawsze przeszły do historii: dni Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.